

B.R.O, Chyba Mnie Znasz (feat. Monika Kazyaka)

Chyba cię znam
Chyba mnie znasz

Chyba cię znam
Choć nie należę do klubu grupies
Lecz oboje wiemy, że mógłbyś je rzucić dla takiej sztuki jak ja
Bo mam w sobie coś czego nie da się kupić
Masz do mnie słabość
Nie da się ukryć, nie!

Chyba mnie znasz
Dziś o mnie wiesz więcej niż reszta
Cały czas, żyję by grać i to nie loteria
Orzeł czy reszka?
Czuję w nas tyle ciepła
I wiesz jak brak mi go?
Kiedy wyjeżdżam to pęka coś
Lecz wiem, że poczekaś, choć
Mam tych parę wad
To jak piękna i bestia
Lubię to kiedy wracam do miasta
Ulicami śmigamy w airmaxach
Luźno ubrani i trochę pijani
Mijamy ludzi, wiesz, klei się gadka
Oboje wiemy, że twoja sąsiadka
Nie lubi jak wpadam i gasimy światła
Zamiast kwiatka przynoszę wino
I francuskie kino odpalasz jak blanta
Żyje chwilą, chwytam momenty
Nie byłem poprzednim, nie będę następnym
Jestem teraz, na bok sentymenty
Wyjdziemy na prostą
Wpadamy w zakręty
Życie pędzi, czuje jak znika ten czas
Dlatego nie wynikam w puenty
Lecz szukam ucieczki daj mi ją ty,
A po śmierci wypijmy za błędy

Ja to wiem, ja to wiem, ja to wiem
Mogę powiedzieć tak wiele o niej
Nie raz wisiałem z nią na telefonie
O nie

Ja to wiem, ja to wiem, ja to wiem
Mogę powiedzieć tak wiele o nim
Nawet jeśli więcej już nie zadzwoni
O nie!

Chyba cię znam
Chyba cię znam
Wiesz, Chyba cię znam

Chyba mnie znasz
Chyba mnie znasz
Wiesz, Chyba mnie znasz

Twoja twarz ma tak wiele znaczeń
Bo prawdy nosisz na ciele raczej
Są rzeczy, których nie wytłumaczę
Po prostu chyba cię znam

Chyba mnie znasz
Chyba mnie znasz
Wiesz, Chyba mnie znasz

Chyba cię znam
Chyba cię znam
Wiesz, Chyba cię znam

Moja twarz ma tak wiele znaczeń
Choć prawdy noszę na ciele raczej
Są rzeczy, których nie wytłumaczę
Po prostu chyba mnie znasz

Lubie kiedy mówisz do mnie szeptem
Lubię kiedy mówisz do mnie jeszcze więcej
Lubię kiedy biorę cię na backstage
Jesteś ze mną
Uciekamy częściej w ciemność
Nie liczy się tempo dla nas
Przez to zostajesz tu często sama
Wiem to ale kiedy z pensją z rana wracam
Mamy tylko jedno w planach
Nie myślę o zmianach
Bo życie to gra na emocjach
I dramata u podstaw
Wysadzam to, spalam i tobie też mała doradzam
Weź granat tu zostaw
To dla nas już prosta droga
Razem chwytamy te wiosła, zobacz
Lubię to, jesteś dorosła i młoda
Tak późno musiałem cię spotkać, szkoda
Czasu nie cofnę na bank tutaj
Z rapu wyniosłem ten majk, słuchaj
Czuję, że dobre tu mam płuca
Ale nie chcę się narzucać
Widzę to kiedy patrzysz dumnie
I chcesz oddychać ze mną wspólnie, u mnie
Nieważne z tego co będzie później, słusznie
Nie gadajmy o jutrze, bo

Ja to wiem, ja to wiem, ja to wiem
Mogę powiedzieć tak wiele o niej
Nie raz wisiałem z nią na telefonie
O nie

Ja to wiem, ja to wiem, ja to wiem
Mogę powiedzieć tak wiele o nim
Nawet jeśli więcej już nie zadzwoni
O nie!

Chyba cię znam
Chyba cię znam
Wiesz, Chyba cię znam

Chyba mnie znasz
Chyba mnie znasz
Wiesz, Chyba mnie znasz

Twoja twarz ma tak wiele znaczeń
Bo prawdy nosisz na ciele raczej
Są rzeczy, których nie wytłumaczę
Po prostu chyba cię znam

Chyba mnie znasz
Chyba mnie znasz
Wiesz, Chyba mnie znasz

Chyba cię znam

Chyba cię znam
Wiesz, Chyba cię znam

Moja twarz ma tak wiele znaczeń
Choć prawdy noszę na ciele raczej
Są rzeczy, których nie wytłumaczę

Podjadę dziś pod twój dom
Powiem ci chodź
Ucieknijmy stąd
I poczujmy noc
Bo lubimy mrok
I lubimy coś
O co, jeśli pytasz już jest za późno
Drake, Madonna, sprawdź to głównie
To follow up, bo nie mogę usnąć, trudno
Nie pytaj mnie o jutro, bo

Chyba mnie znasz
Chyba mnie znasz
Wiesz, Chyba mnie znasz

Chyba cię znam
Chyba cię znam
Wiesz, Chyba cię znam

Moja twarz ma tak wiele znaczeń
Choć prawdy noszę na ciele raczej
Są rzeczy, których nie wytłumaczę
Po prostu chyba cię znam

Chyba cię znam
Chyba cię znam
Wiesz, Chyba cię znam

Chyba mnie znasz
Chyba mnie znasz
Wiesz, Chyba mnie znasz

Twoja twarz ma tak wiele znaczeń
Bo prawdy nosisz na ciele raczej
Są rzeczy, których nie wytłumaczę
Po prostu chyba cię znam